

Rosyjski biznes odsunie Putina?

10 października 2014

Minister finansów Anton Silwanow, szef Sbirbanku German Gref i inni przedstawiciele kół finansowo-biznesowych w Rosji coraz otwarciej mówią o grożącym Rosji kryzysie. Naciskają też na wstrzymanie militaryzacji rosyjskiego państwa.

Kręgi finansowe Rosji coraz głośniej krytykują militaryzm Putina i zaczynają blokować jego decyzje. Do ministra finansów Silwanowa dołączył szef największego rosyjskiego banku (Sbirbank) German Gref – informuje portal kresy24.pl.

Gref powiedział: „Rząd nie może motywować ludzi do działania wizją nowego GUŁAG-u”. Zdaniem bankiera, dotąd bardzo lojalnego członka układu władzy, rosyjskie władze popełniają obecnie dokładnie takie same błędy jak niegdyś władze Związku Sowieckiego przed jego upadkiem. Chodzi o „potężne problemy strukturalne, całkowitą zależność gospodarki od eksportu surowców oraz niedowład umysłowy i niekompetencję władz, ignorujących podstawowe prawa ekonomii”.

Prezydent Putin napotyka też na coraz większy opór w rządzie Dmitrija Miedwiediewa. Minister finansów Rosji Anton Silwanow nie zgodził się ostatnio na planowaną przez Putina modernizację armii, której koszt wynieść miał blisko 580 mld dol. „Nie stać nas na to” – ostrzega Silwanow.

Jeszcze niedawno kremłowscy planiści zakładali wzrost gospodarczy na poziomie 6 proc. Po inwazji na Ukrainę i sankcjach ze strony Zachodu tegoroczny wzrost, według szacunków MFW i Banku Światowego, wyniesie zaledwie 0,5 proc., a w kolejnych latach Rosji może grozić recesja.

Spada też kurs rosyjskiej waluty – w poniedziałek cena dolara przekroczyła psychologiczną granicę 40 rubli. Co więcej, w

wyniku wprowadzonych przez Putina sankcji na import żywności z UE i USA ceny artykułów spożywczych błyskawicznie rosną.

Autor: wg

Na podstawie: kresy24.pl

Źródło: [Niezależna.pl](https://niezalezna.pl)